

W Łodzi wciąż będzie realizowany program in vitro

17.12.2018 15:59 Halszka Karolewska / Biuro Rady Miejskiej

kategoria: **Rada Miejska**

In Vitro

My in vitro nie oddamy - zapowiadają wiceprezydent Łodzi Adam Wieczorek i przewodnicząca Klubu Radnych SLD Małgorzata Moskwa - Wodnicka. W Łodzi dzięki miejskiemu programowi urodziło się 115 dzieci (w tym 10 par bliźniąt).



Zakwalifikowało się do niego 598 par, a od początku jego trwania 206 kobiet zaszło w ciążę. - Program będziemy kontynuować, bo Rada Miejska wyraziła zgodę, by funkcjonował do 2020 roku. Z niepokojem obserwujemy to, co dzieje się w Sejmiku Województwa Łódzkiego. Docierają do nas smutne informacje, że program in vitro od przyszłego roku będzie zawieszony, a właściwie nie będzie kontynuowany po przejęciu władzy przez PiS. Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości nawet nie kryją się z tym, że ważniejsza jest dla nich ideologia niż pomoc mieszkańcom. Z wojewódzkiego programu urodziło się już 14 maluchów, jest szansa żeby go kontynuować - uważa Małgorzata Moskwa-Wodnicka. Dodała, że widzi jakie jest nastawienie do in vitro w rządzie.

- Nowy Rzecznik Praw Dziecka Mikołaj Pawlak przedstawił informacje, że in vitro jest niegodziwą metodą. A my mamy nadzieję, że takich programów jak łódzki będzie więcej. Samorząd realnie pomaga mieszkańcom, nie ma znaczenia kwestia ideologiczna. Nas cieszy to, że nowych łodzian jest coraz więcej – podkreśliła Małgorzata Moskwa-Wodnicka.

W przyszłorocznym budżecie na program zapisano 1 mln zł.

- W Łodzi jesteśmy tak konsekwentni, że aż nudni. W naszym mieście in vitro nie jest zagrożone. Program systematycznie się rozwija. W 2017 roku, który był pełnym rokiem realizacji projektu, urodziło się 50 maluchów, w 2018 roku, który jeszcze trwa, na świat przyszło 65 dzieci. To nas bardzo cieszy, liczymy na rekordowy 2019 rok. A dziś ogłaszamy konkurs na realizatorów projektu na kolejne dwa lata – 2019 i 2020 rok – poinformował wiceprezydent Adam Wieczorek.

27 grudnia będzie procedowany budżet Miasta Łodzi.

- Tam mamy wpisane 1 mln zł na realizację programu i dodatkowe środki na promocję. Kwoty te są wpisane do budżetu oraz do Wieloletniej Prognozy Finansowej. In vitro w Łodzi nigdy nie było i nigdy nie będzie zagrożone. Chyba, że ktoś z zewnątrz, na przykład władza rządowa, będzie chciał ten program zlikwidować bądź zakazać. My z panią radną już nie jeden bój stoczyliśmy w tej sprawie – i z ministerstwem zdrowia, i z pomysłami poszczególnych posłów. Trzymamy kciuki, niech łodzianie nas wspierają, bo program się przyjął – podkreślił Adam Wieczorek.

Niepokoją go jednak informacje, że ma być likwidowany wojewódzki program in vitro.

-Pamiętam, kiedy rozmawiałem z ówczesnym marszałkiem Stępnem, który poparł ten projekt i wprowadził do budżetu środki na jego realizację. Cieszę się, że są odważni samorządowcy w naszym kraju, którzy podejmują wyzwanie i zwracają się w stronę osób, które potrzebują pomocy – często prostej ale dla nich nieosiągalnej. Trzymam kciuki za powiat pabianicki, który niebawem będzie procedował przyjęcie programu in vitro. Jest to projekt, który powstał na bazie łódzkiego. Przekazaliśmy go na podstawie umowy – powiedział Adam Wieczorek.

